# SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"

Nr. 42. Wtorek, 27 października 1931. Rok V.


## Wśród lekkoatletów grudziądzkich.

### Ogólny poziom wysoki. — Nasi „gwiazdorzy" sportu. — Nadzieje na przyszłość.

Grudziądz, w październiku.

Sezon lekkoatletyczny zamknięty. Przeprowadzone mistrzostwa miasta wykazały całoroczny dorobek poszczególnych towarzystw. Punktacja tychże przedstawia się następująco przy włączeniu szkół średnich. Sokół I. 47 pkt., Gimn. Mat. Przyr. 25 pkt., Olimpja 16 pkt., K. S. Grudziądz 10 pkt., Sokół II 10 pkt., S. M. P. św. Krzyż 2 pkt., i Szkoła Rolnicza 1 pkt.

Przed kilku jeszcze laty uważano w naszych zakładach średnich uprawianie lekkiej atletyki, która słusznie sobie zdobyła nazwę królowej sportu, jako nonsens. Przełom nastąpił najpierw w Gimn. Mat. Przyr., gdzie agendy wychowania fizycznego objął prof. Odya, który w znacznej mierze przyczynił się do rozwoju sportu w powyższym zakładzie i wysunął Gimn Mat. Przyr. na pierwsze miejsce. Następnie ruszyło także semin. nauczycielskie pod okiem prof. Murawskiego, a Szkoła Budowy Maszyn rywalizowała skutecznie z powyższemi uczelniami, przyczem znaczną zasługę przypisać należy p. Pawłowi Bączyńskiemu.

Kolebką lekkoatletyki w naszem mieście jest Sokół I., który już od kilkunastu lat uprawia tę gałąź sportu, przyczem należy wymienić pierwszego pioniera p. Dostatniego. Pod sprawną i ofiarną prezesurą p. Banaszaka wysunęła się lekka atletyka na szerszą widownię, a tacy zawodnicy, jak Czarnecki T., Bączyński P., Borkowski i Zieliński figurowali w statystyce pierwszych dziesięciu lekkoatletów Polski. W ubiegłym roku przynosi Kotowski naszemu miastu największy zaszczyt, zdobywa w skoku wzwyż trzecie miejsce w mistrzostwach Polski. Jest to nasz najlepszy wyczyn w lekkiejatletyce. Także sztafety 4×100 mtr. Sokoła I i Gimn. Mat. Przyr. spotykamy w pierwszej dziesiątce Polski.

Wracając do kwalifikacji poszczególnych zawodników przystępuję do biegów. W sprintach 100, 200 i 400 mtr. jest obecnie bezkonkurencyjnym Grüning (K. S. Grudziądz), następnie przychodzi Szychowski (Gimn. Mat. Przyr.), a tuż za nim kroczą Brzozowski, Bączyński P. (obaj Sokół I.) i Bielicki (gimn. klas.). Cetkowski (Olimpja) jest cośkolwiek słabowity i winien przez zimę uprawiać stosowną gimnastykę, a dalszy trening wysunie go w czołówkę sprinterów. Obecnie wrócił z wojska Borkowski (Sokół I.), kilkakrotny mistrz Pomorza, i sądzić należy, że „żyłka sprinterska" u niego tak rychło nie zaniknie. Może już na wiosnę wykaże swój talent. Biegi średnie 800 i 1500 mtr. należą częściowo do Kozikowskiego (Olimpja) który zajął w mistrzostwach miasta pierwsze miejsce na 800 mtr. Godnie „depcze mu na pięty" Lamparski, (Sokół I), który znosi spokojnie także 400 mtr. w biegu na 3 i 5 klm. jest bez konkurenycjnym Więckowski (Sokół I.), chociaż jego praca zawodowa nie pozwoliła mu w ostatnim czasie na trening. Spodziewać się należy, że na wiosnę ujrzymy sympatyczną sylwetkę tego każdorazowo z uśmiechem przerywającego taśmę zawodnika. Jego największą zdobyczą sportową jest osiągnięte siódme miejsce w biegu narodowym w Warszawie na 360 zawodników z Kusocińskim i Petkiewiczem na czele. Nie należy zapominać także o jego młodszym bracie (S. M. P. św. Krzyż), który mimo swego małego wzrostu dobrze się zapowiada. Obecnie wysunął się na czoło także obiecujący zawodnik, Kuleczka (Gimn. Mat. Przyr).

Liczniejsze grono zawodników spotykamy w rzutach. Kula, to stała zacięta i zmienna walka, w której wykazują swoje zdolności Frost (Sokół II), Zieliński Wł. Bączyński P., Brzozowski, Lewandowski i Sikorski (wszyscy Sokół I. oraz Neuendorf (niestow.) i Grüning (K. S. Grudziądz). Przy tak ostrej konkurencji należy się spodziewać „pęknięcia" dwunastki. Przedewszystkiem należy wymienić Lewandowskiego, który mając lat 17, osiągnął stosunkowo bardzo dobre wyniki. W dysku prowadzi rekordzista Pomorza Władysław Zieliński (Sokół I), a następnie Neuendorf (niestow.), trzydziestkę przekraczają wzgl. do niej dociągają Frost (Sokół II), Kotowski, Bączyński P., Lewandowski i Karkau, (Sokół I.) oraz Kurr (Szk. Roln.) Bezkonk. oszczepnikiem jest Bauman (Sokół I), który przypuszczalnie wycofuje się stopniowo ze sportu. Szkoda, rzucał on już kilkakrotnie 50-kę. Może się jeszcze „nawróci". Obecnie Bączyński P. (Sokół I) i Kisielewski (Gimn. Mat. Przyr.) są mistrzami czołowymi, za któremi kroczą Grüning (K. S. Grudziądz) oraz Anders (Sokół I). W młocie wymienić można Zielińskiego Wład., Karkaua F. (obaj Sokół I) i Frosta (Sokół II).

Skoki są u nas stosunkowo na wysokim poziomie technicznym. Tak np. w skoku w zwyż 170 cm. nie zalicza się do rzadkości. Kotowski (Sokół I), który na zawodach kościuszkowskich osiągnął wynik 172 cm., a po 170 cm. Neuendorf (niestow.) i Frost (Sokół II). Następnie przychodzi Szychowski, Gąsiorowski (obaj Gimn. Mat. Przyr.) oraz Kurr i Owsiany (Szkoła Rolnicza), z młodszych Karkau I. i Topoliński St. (obaj Sokół I) a także Szczerbowski (Sokół III). Skok w dal, to dalszy popis Kotowskiego (Sokół I), który posiada tytuł mistrza i rekordzisty Pomorza. Ostatni jego wynik na zawodach kościuszkowskich brzmi 6.65 mtr. i kwalifikuje go do 9 miejsca wśród lekkoatletów polskich. Szóstkę także przekracza Frost (Sokół II), Szychowski, Koplewski (obaj Gimn. Mat. Przyr.), oraz Kurr (Szkoła Rolnicza). Hegemonję w skoku o tyczce posiada Frost (Sokół II), który swym skokiem 3.50 mtr. zakwalifikował się na 5-te miejsce w Polsce, a nie powiedział on jeszcze ostatniego słowa. Asystują mu słabo Gierycz (Gimn. Mat. Przyr.) oraz Topoliński St. (Sokół I.) Oto krótki opis zawodników w poszczególnych konkurencjach.

Przy szczegółowem przejrzeniu nazwisk daje się zauważyć wszechstronność niejednych zawodników, jak Kotowskiego, Frosta i Pawła Bączyńskiego. Ostatniemu w szczególności należy się pochwała, biorąc pod uwagę jego dziesięcioletnią czynną pracę w lekkiej atletyce, podczas której spotykamy go stale w czołówce zawodników pomorskich. Zdobycie tytułu mistrza Sokolstwa Polskiego w pięcioboju, oto jego największy sukces, abstrahując już od tytułu mistrza Pomorza. Zieliński, który obecnie odbywa służbę wojskową, a w bieżącym roku zdobył w Warszawie zaszczytny tytuł mistrza Sokolstwa Polskiego, jest na Pomorzu bezkonkurencyjnym dyskobolem. Neuendorf, młody obiecujący zawodnik, lecz bez stylu, polepszyłby znacznie swoje wyniki w kuli, dysku i skoku wzwyż. Gruening, który przyjeżdża tylko na wakacje, nie znajduje w sprintach groźnych przeciwników. Frost, który wyrobił się dzięki intensywnemu treningowi, po zdobyciu wicemistrzostwa w dziesięcioboju, spłata nam jeszcze niejednego figla z tyczką. Kotowski, który niestety posiada dosyć wątły organizm, nie może się zanadto poświęcić energicznemu treningowi, nie narażając się na przetrenowanie. Nie należy zapomnieć o Więckowskim, który przyobiecał w przyszłym sezonie się udoskonalić. No, zaczekamy. Są to wszyscy zawodnicy, którzy wychodzą już na szerszą arenę Polski.

Przy dalszej, intensywnej pracy poszczególnych szkół oraz towarzystw ujrzymy może już w przyszłym roku nowe talenty wśród naszych zawodników. Będzie to jednakże tylko możliwem, o ile wszyscy wezmą się do rzetelnej i uczciwej pracy, nie patrząc na kaptowanie pojedyńczych jednostek, a wówczas z mas wyłonimy także mistrzów, którzy godnie będą reprezentować nasze miasto.

Do opisania wyników pań przystąpię w następnym artykule. A. F.

## Z Torunia.

**Zawody gimnastyczne „Sokoła" Toruń III.** We czwartek 22 bm. odbyły się na ćwiczni „Sokoła" Toruń III. (Eldorado) zawody gimnastyczne. Punktualnie o godz. 19 odebrał raport nacz. okręgowy J. Rogoziński. Ćwiczenia młodzieży wypadły nadzwyczaj dobrze dzięki staraniom druha kierownika młodzieży Zielińskiego. Po ćwiczeniach młodzieży w karnym szeregu stanął do ćwiczeń zawodniczych oddział starszych druhów. Ćwiczenia obowiązkowe przepisane przez nacz. Związku (dodatek techn. nr. 12 1930 r.) prócz tego dodatkowo obraz ćwiczeń wolnych.

I. m. zdobył drh. Józef Zieliński 57½ p., II. m. Franciszek Zube 55 p., III m. Stefan Sarecki 45 p., IV m. Edmund Matecki 30 p., V. m. Czesław Baranowski 30 p., VI.. m. Jan Lewandowski 29 p.

Zawody zakończono o godz. 21,15.

**Państwowa Odznaka Sportowa.** Okręgowy Ośrodek WF. w Toruniu chcąc ułatwić uzyskanie P. O. S., na zebraniu przedstawicieli (ek) wszystkich organizacyj WF i PW m. Torunia i konferencji instruktorów Ok. Ośr. postanowił przeprowadzić w sezonie zimowym próby sprawności fizycznej do uzyskania minimum P. O. S. w konkurencjach dla kobiet i mężczyzn w zakresie: gimnastyki, zaprawy lekkoatletycznej, gier sportowych, strzelania, boksu, kolarstwa, marszów. Pozostałe ćwiczenia niektórych grup zostaną przeprowadzone w sezonie letnim.

Okręgowy Ośrodek rozpoczyna swój sezon pod hasłem „wszyscy do pracy" o uzyskanie Państwowej Odznaki Sportowej, której celem jest podniesienie sprawności fizycznej najszerszych mas społeczeństwa oraz podtrzymanie tej sprawności przez najdłuższy okres życia. Dlatego też Okr. Ośr. poza członkami organizacji, przyjmuje zapisy i niestowarzyszonych, ażeby m. Toruń nie było na szarym końcu w wypełnianiu swych obowiązków.

Do przeprowadzenia potrzebnych ćwiczeń Okr. Ośr. zaprosił wykwalifikowanych instruktorów i uzyskał odpowiednie sale, znajdujące się w Toruniu.

Jednak chcący korzystać z tych ćwiczeń, muszą się poddać obowiązkowemu badaniu lekarskiemu we własnej poradni sportowo - lekarskiej celem utrzymania należytego stanu zdrowia ćwiczącego się.

Bez badania lekarskiego, w myśl rozporządzenia i regulaminu o P. O. S. par. 6 i 14 a także bez odpowiedniej legitymacji Okr. Ośr., nikt nie będzie miał wstępu na salę gimnastyczną. Do ćwiczeń o uzyskanie P. O. S. zgłosiło się przeszło 250 zawodniczek i zawodników.

Rozkład zajęć: dla kobiet. Sala gimnastyczna gimnazjum męskiego przy ul. Mickiewicza. O. P. K. DOK i Rodz. Wojsk. poniedziałki i czwartki od 18-tej do 20-ej. Zw. Strzelecki i Gryf w poniedziałki i czwartki od 20 — 21,45.

Dla mężczyzn a) Sala gimn. gimnazjum męskiego Gryf i Kl. Wioślarski wtorki i piątki od 18,30 — 20-ej. Zw. Strzelecki wtorki i piątki od 20.15 — 21.45, grupa starszych od 34 roku życia w środy od 19 do 21

b) Sala gimn. Szk. Podch. Artylerji. K. P. W. w środy i soboty od 19 — 21. Stow. Mł. Pol. poniedziałki i czwartki od 19 — 21. Drużyna Błękitna piątki od 20 — 22. Sokół II. we wtorki od 19,30 — 21.30, GKS we wtorki od 18 — 19,30. Gryf poniedziałki i czwartki od 18 — 19.

c) sala gimn. miejska. Drużyna błękitdy i czwartki od 18 —22
na w środy od 20 — 22. Łucznictwo w poniedziałki od 17,30 — 20. Boks w środy i czwartki od 18 — 22. Niedziele zarezerwowano na rozgrywki zawodów.

d) Strzelnica Bolesława Chrobrego strzelanie z broni wojskowej 18 i 25 października godz. 14.

e) Strzelnica 8 Dywizjonu Żandarmerji strzelanie z broni małokalibrowej w dnie wyznaczone podług programu od 19 — 21.

f) Marsze dn. 1 i 29 listopada, godz. 8.

g) Wycieczki rowerowe 15 listopada i 8 grudnia, godz. 8. Zbiórka przed Kopernikiem.

Kancelarja Okr. Ośr. WF. czynną jest codziennie od 9—14 i w poniedziałki i czwartki od 18—20.

Komendant Okr. Ośr. udziela wyjaśnień co do stanu zdrowia we wtorki i czwartki od 18,30 do 20.

Legitymacje w cenie 50 gr. na cały sezon zimowy wydaje kancelarja. Sezon rozpoczął się 18 października.



**Zawody kolarskie** na torze żużlowym pomimo, że były imprezą sportową niewidzianą w Toruniu, nie zgromadziły na baisku miejskiem większej ilości publiczności. Złożyły się na to zarówno niepewna pogoda, jak i późna, chłodna pora. Imprezy takie należy urządzać latem. Jazda na torze żużlowym nie dozwala rozwinąć takiej szubkości jak na normalnych torach kolarskich. Jednym z najciekawszych wyścigów kolarskich jest t. zw. „wyścig australijski". Dwie grupy zostają wypuszczone z dwóch przeciwnych startów i kolarze jednej grupy starają się dopędzić kolarzy drugiej grupy i jeżeli pierwszy kolarz dopędzi ostatniego, wówczas pierwsza grupa wygrywa. Do wyścigu tego stanęły drużyny PKS. Podgórz i „Gryf" Toruń. Wygrała drużyna Gryfu w składzie Jędrzejewski, Kozłowski, Nagórski.

Najliczniej był obstawiony wyścig na 10 okrążeń toru, do którego stanęło 19 kolarzy. Odbyło się 7 przedbiegów na 5 okrążeniach. Z każdego przedbiegu pierwszy zakwalifikiwany został do półfinału. Kolarze, którzy przybyli na drugich miejscach rozgrywali ćwierćfinał i pierwsi dochodzą do półfinałów. W finale startuje trzech pierwszych z półfinałów: 1) Stanisław Jamroga Sokół I Grudziądz w czasie 6 m. 54.2; 2) Jan Kozłowski Gryf Toruń 6 m. 54.4; 3) Jan Landmesser Zw. Podof. Rez. Toruń. Wyścig na 20 okrążeń toru, stawało 19 kolarzy. Pierwszy w czasie 14 m. 48.6 przybył Stanisław Jamroga Sokół I Grudziądz; 2) Jan Kozłowski Gryf Toruń 14 m 50.6; 3) Feliks Maciejewski Sokół III Toruń 14 m. 54.2.

Wyścig pań na trzy okrążenia toru, stawało 5 pań. 1) Emilja Jamrożanka Sokół IV Grudziądz 2 m. 29; 2) Zofja Wiśniewska PKS Podgórz 2 m. 35; 3) Wanda Skierska Gryf Toruń.

Wyścig pocieszenia, stawało 11: 1) Piotr Mianowicz Sosnow. Tow. Cyklistów 3 m. 34.8.

Długość toru wynosi około 400 m. Nagrody w lokalu klubowym wręczał kierownik sekcji por. Brzeziński

**Zakończenie sezonu kolarskiego Sokoła Toruń III** odbyło się w niedzielę 25 bm w sali „Eldorado". Prezes gniazda p. Kulbacz wręczył nagrody zwycięzcom w zawodach tudzież za przejechanie w sezonie największej ilości kilometrów.

———

## Kronika sportowa.

### Piłka nożna.

**Kraków zwycięża Warszawę 3:1.** W Warszawie odbył się w niedzielę 25. 10. 5-ty zrzędu mecz międzymiastowy Kraków — Warszawa o puhar „Komispolu". Zawody zakończyły się zasłużonem zwycięstwem Krakowa 3:1 (0:1).

**Łódź bije Śląsk 1:0 (0:0).** Międzymiastowy mecz piłkarski Łódź — Śląsk o puhar „Expressu" zakończył się spodziewanem zwycięstwem Łodzi, reprezentowanej przez ŁKS.

**Zwycięstwo Polski nad Jugosławją 6:3 (5:2).** W niedzielę 25. 10. odbył się w Poznaniu na stadjonie miejskim, wypełnionym do ostatniego miejsca przez 15 000 osób międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy Jugosławją a Polską. Był to czwarty w tym roku mecz naszej reprezentacji. Dotychczas, jak wiadomo, graliśmy dość nieszczęśliwie, przegrywając wszystkie spotkania. Mecz ten miał do pewnego stopnia zrehabilitować nasze piłkarstwo. Zawody zakończyły się też wspaniałym sukcesem Polski w postaci zwycięstwa 6:3 (5:2) nad bardzo groźnym przeciwnikiem.

Na meczu byli obecni dowódca OK gen. Dzierżanowski, prezydent miasta Ratajski, przedstawiciele poselstwa jugosłowiańskiego.

**Jubileusz klubu piłkarskiego.** W najbliższym czasie obchodzić będzie znany angielski klub amatorski „The Corinthians" niezwykły jubileusz 50-lecia istnienia klubu.

Klub został założony w 1882 r. przez znanego ówczesnego pioniera sportu piłkarskiego w Europie Jacksona. Piłkarze jego przyczynili się w znacznym stopniu do rozwoju piłkarstwa w Anglji i na kontynencie. Niektórzy byli członkowie „The Corinthians" zajmują obecnie bardzo wysokie stanowiska w świecie politycznym i finansowym.

O klasie „The Corinthians" świadczy fakt, że klub ten pokonał takie kluby jak Slavia praska 7:4 i 5:1.

**Nowe przepisy sędziowskie.** Zarząd Polskiego Kollegjum Sędziów wydał ostatnio szereg nowych zarządzeń regulujących dotychczasowe bolączki piłkarskie.

A więc w związku z wypadkiem jaki wydarzył się na meczu Warszawianka — Warta w czasie wykonywania rzutu karnego, a który posłużył Wydziałowi G i D. za podstawę do unieważnienia tych zawodów, zarząd P. K. S. wydał okólnik, domagający się od sędziów, ażeby podczas wykonywania rzutów karnych wszyscy gracze z wyjątkiem bramkarza znajdowali się na boisku poza obrębem pola karnego.

Wobec tego, że ostatnio wydarzyły się liczne incydenty z sędziami na tle udzielenia napomnień i wykluczeń z boiska, zarząd PKS uznał, że bezpośrednie konferencje sędziego z graczami są niewłaściwe. Wszystkie napomnienia i wykluczenia z gry muszą być dokonane za pośrednictwem kapitana drużyny.

Równocześnie PKS biorąc pod uwagę ciężkie położenie materjalne klubów ligowych obniżył ryczałty dla sędziów.